Ner 114

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 28 Września v. s. 1825 roku.

Wiadomości Krajowe.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 19 września.

Dnia 15 t. m., jako w rocznicę koronacyi NN. Cesarza i Cesarzowey Ichmość, było ucałowanie ręki u N. Cesarzowey Jeymości Matki. O godzinie 11, N. C. J. i II. CC. WW. Wielki Xiążę Jegomość Michał i Wielka Xiężna Jeymość, Alexandra, udali się z pałacu zimowego do kościoła katedralnego Nayświętszey Panny Kazańskiey, gdzie Nayprzewielebieyszy Metropolita celebrował mszą ś. i śpiewał *Te Deum*, w assystencyi duchowieństwa. Potem Osoby Nayjaśnieysze powróciły do pałacu. Wieczorem miasto było oświecone.

— Margrabia *Alfieri*, sprawujący interessa N. Króla Jmci Sardyńskiego, z powodu swojego wyjazdu, miał audyencyą pożegnania u N. Cesarzowey Jeymości, Matki, w pałacu zimowym.

— Podług doniesień z *Rasławia* (gubernija smoleńska), pod dniem 12 otrzymanych, N. Cesarzowa bardzo szczęśliwie odbywa swą podróż, do którey naypięknieysza służy pogoda.

— Budowanie domu dla instytutu technologicznego w Moskwie idzie z pośpiechem: poczem przystąpi się do dalszych urządzeń tego zakładu. W stosunku do fabryk, kapitał umiejętności równegoż jest waloru, co i kapitał pieniężny, a tego instytutu celem jest, podać młodzieży, szczególniey klassy kupieckiey, środki do nabycia tych wiadomości.

— Wiadomo, że kościoł ś. *Olaja* w *Rewlu*, jest jednym z naydawnieyszych zabytków chrześciaństwa na północy, i był od piorunu spalony. Cesarz Jegomość rozkazał przywrócić tę świątynią do jey dawnieyszego stanu. Wysokość dzwonicy będzie, jak dawniey, 455 stop angielskich, czyli 65 sążni. Dawniey służyła ona żeglującym za latarnią morską: za kilka lat uyrzą oni znowu tę dobroczynną skazówkę, tak bezpiecznie prowadzącą ich do portu. (*J. d. S. P.*).

— Wczasie, kiedy nasze fabryki sukienne, bawełniane i jedwabne widocznie się rozszerzają, smutno, że nie można również powiedzieć o płóciennych; i dla tego nie zdaje się mniey potrzebną zwrócić na ten przedmiot uwagę publiczności. Wyrabianie płótna byłoby szczególniey właściwą, tak licznym i powiększey części w nędzy zostającym izraelitom, w dawnieyszych prowincyach polskich.

— Ze strony ministeryum skarbowego urządzają się różne wzorowe zakłady gospodarstwa wieyskiego, w celu pomocy do rozprowadzenia krapu, waydy i wielu innych roślin, stanowiących artykuł handlu. Jeden z takich zakładow zaprowadza się niedaleko Ługjańskiey fabryki żelaza w gubernii ekaterynenburskiey. Szczególnieyszym jego celem jest nauka włościan skarbowych.

W *Gruzyi* niejaki *Castellar* zrobił piękny początek zbierania jedwabiu. Utrzymują, że jedwab perski, kiedy dobrze jest sporządzony, nie ustępuje włoskiemu, a że dla ustanowienia tranzitu jedwabiu perskiego i zachęcenia uprawy jedwabiu na Kaukazie, w roku teraźnieyszym zniesiony jest zakaz wyprowadzania tego produktu, należy się zatem spodziewać nowey, nie mało znaczącey gałęzi handlu, i znakomity już uczyniono początek wysłania go za morze. Fabryki nasze nie mogą nie zyskiwać przez ulepszenie i rozmnożenie jedwabiu: są one naybliższemi pierwszego źródła przedaży, i uznano, że nic tak z czasem nie szkodzi fabrykom, jak zakaz wyprowadzania materyału syrowego osobliwie, kiedy pomnożenie jego z łatwością może się dokazać.—Wiadomo, że nasze fabryki sukienne znakomicie się podnoszą, a bynaymniey dla tego wywóz wełny nie jest zabroniony.

— Różne dochodziły skargi na to, że z szyprami, za nikczemne bagatele, obchodzono się zbyt surowo. Jeżeli takie zdarzenia rzeczywiście kiedy były, działo się to zupełnie wbrew przeciwko woli Naywyższey Zwierzchności, z niewyrozumienia, albo niekiedy i w zamyśle pokrzyżowania jego rozrządzeń: Bezwątpienia Rząd Naywyższy ma na celu, ile można, ograniczyć handel tajemny, gdyż to jest z pożytkiem dla naszych fabryk, przyczynić się do obyczayności, uprzątać kłopoty codzienne bawiących się handlem, i niejakim sposobem działać ku pomnożeniu dochodów kraju i podniesieniu kursu; ale użycie nieprzyzwoitey surowości w zdarzeniach, pochodzących jedynie z niewyrozumienia, nigdy nie było celem Rządu. I dla tego przedsięwzięte zostały skuteczne środki do uprzątnienia daremnych ucisków. (*G. H.*).

—Dnia 31 lipca, o południu, w *Stawropolu*, w obwodzie kaukazkim; wśród piękney pogody, powstał wicher, a potym trąba powietrzna: głową miasta jechał drążkami: pochwyca go trąba z woźnicą i o kilkanaście zarzuca sążni: drążki całkiem prawie złamane zostały. Szczęściem wnet znikła trąba, żadnego więcey nie zrządziwszy nieszczęścia (*R. I.*).

— P. *Rhazis*, translator językow oryentalnych przy JW. Hrabi *Woroncowie*, gubernatorze jeneralnym nowo-rossyyskim, ogłosił prenumeratę na słownik *francuzko turecki*, przez się wypracowany, w jednym tomie in 4to majori, a mający się drukować w S. Petersburgu.

Królestwo Polskie.

Warszawa dnia 3 października.

(*z Gazety Warszawskiey*).

We wsi *Jabłonney*, w obwodzie siedleckim, za dozwoleniem władzy właściwey, dnia 2. października r. b. rozpocznie się wielkie nabożeństwo Missyyne, tygodni dwa trwać mające. OO. Kapucyni konwentu warszawskiego i innych, pod przewodnictwem swego prowincyała, wezwani są do tey apostolskiey posługi.

— Pan *Mirecki* pisał pod dniem 31 sierpnia z *Lisbony*, dokąd przybył morzem po pięciotygodniowey podróży z *Genui*. Zastał przygotowane dla siebie piękne pomieszkanie; zajął się niezwłócznie obowiązkami swemi, jako dyrektor opery i kompozytor.

— JPanna Antonina P*alczewska*, tudzież JPP. *Maurice* i *Grekowski*, nasi tancerze, już znaydują się w *Paryżu*. Zachęcano ich, aby w przejezdzie przez *Frankfort* nad *Menem* tańczyli na tamecznym teatrze; lecz tyle tam znaydowało się różnych obcych artystów, że już wszystkie dni na czas długi były zajęte.

Gazeta Poznańska pod d. 28 września r. b. donosi, iż siedmioletni artysta Józef *Krogulski* znayduje się w *Poznaniu*, gdzie w domu jednego z naypierwszych znawców tamecznych grał na fortepianie i okazał nadzwyczayny swóy talent. Dnia 3 października miał dać koncert w sali resursowey w *Poznaniu*.

NIEMCY.

Koblenc dnia 10 września.

NN. Królewicowie Pruscy, *Wilhelm*, *Karol* i *Albert*, i Xiążę *Nasauski*, przybyli tu dzisia. W. X. J. *Badeński*, oraz Xiążęta *Clarencyi* i *Cambridge*, również wczora wieczorem przybyli. Oczekują N. Królewica Następcy tronu pruskiego, i J. C. W. Wielkiego Xięcia KONSTANTEGO. (*J. d. S. P.*).

Od brzegów Menu dnia 21 września.
(z Gazety Warszawskiey).

Dnia 13 b. m. sprowadzono na czterokonnym karawanie do *Ratyzbony* ciało zmarłego Xięcia *Wilhelma Thurn* i *Taxis*. Hrabia *Klenau*, Szambelan domu Xiążęcego *Thurn* i *Taxis*, i Hrabia *Finkenstein*, Szambelan Króla Jmci Pruskiego, towarzyszyli zwłokom. Duchowieństwo przyjęło bogato ozdobioną trumnę nieboszczyka w wielkim przysionku kościoła farnego, i podług życzenia rodziców złożyło ją w tamecznym grobie familiynym Xiążęcym. Nazajutrz zaś odprawiło się uroczyste żałobne nabożeństwo.

Według postanowienia obu Izb Królestwa Bawarskiego, roczne dochody tego kraju w latach od 1825 do 1831 wynosić mają 29 milionów 132,260 złotych ryńskich, a wydatki 29 milionów 126,600 takichże złotych.

Bankructwa kupców w Anglii z powodu zbyteczney spekulacyi towarami wełnianemi i kartunowemi, miały wpływ na cenę takichże towarów w *Frankforcie* nad *Menem*, które znacznie staniały. Zmnieyszył się także pokup wełny.

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 19 września.
(z Gazety Warszawskiey.

Dnia 9 b. m. przywieziono do *Prezburga* koronę węgierską przy odgłosie dzwonów i muzyki; złożono ją potem w kościele kollegiaty. Nazajutrz po południu przybyła tam Arcy-Xiężna *Marya* z naymłódszym Arcy-Xięciem *Alexandrem*. Tegoż dnia wieczorem przybył tam Arcy-Xiążę *Ferdynand*, dowodzący w Węgrzech, a nazajutrz rano wyjechał do *Wiednia*. W nocy z dnia 10 na 11 b. m. przybył do *Prezburga* Arcy-Xiążę *Palatyn* Węgierski. Pierwsza sessya seymowa miała się odprawić d. 14.

WĘGRY.

Presburg 16 września.
(z Gazety Warszawskiey).

Cesarstwo Ichmość przybyli d. 12 b. m. do *Schlosshof*, zamku o milę ztąd odległego. Zaś Arcy-Xiążę *Franciszek Karol* przybył tu wczora nad wieczorem z małżonką swoją Arcy-Xiężną *Zofiją*.

Dnia 11, 12 i 13 składali uszanowanie swoje magnaci Arcy-Xiąciu *Palatynowi*, a Stany Królewskiemu *Personalowi* (*).

Dnia 14 b. m. zrana o 9tey rozpoczął się seym pierwszem posiedzeniem stanów, które się nadzwyczay licznie w zwykłey sali swojey zebrały. Personał Królewski zagaił je dzielną mową w języku węgierskim, i tak doskonale celowi odpowiadającą, że po jey ukończeniu całe zgromadzenie trzykrotne wydało okrzyki. Deputowany z Arcy-kapituły Ostryhomskiey, kanonik i opat X. Alex. *Jordański*, odpowiedział na nią imieniem stanów także w języku węgierskim, i z właściwym sobie krasomowskim talentem.

Pod wodzą prezesa swego, J. C. W. Arcy-Xięcia *Palatyna*, zebrała się w pół godziny poźniey izba magnatów i wyższych stanów, w zwyczayney sali swych obrad. Pełna powagi mowa Arcy-Xięcia *Palatyna*, wyrzeczona w języku łacińskim, zajęła serce i umysł całego zgromadzenia, i tem mocnieysze na słuchaczach uczyniła wrażenie, że Arcy-Xiążę raczył w jey ciągu chlubną przywołać pamięć rozlicznych zasług, jakie położyli *Urmenyi*, *Szécsényi*, Józef *Erdödy*, *Mojláth* i wielu innych statystów, zmarłych od zamknięcia ostatniego seymu w r. 1812. Podczas gdy Xiążę Prymas odpowiadał na tę mowę, obrała izba stanów deputacyą, która miała się udać do izby magnatów, złożyć uczucia wdzięczności i uszanowania Arcy-Xięciu *Palatynowi* i powitać magnatów i wyższe stany. Mówcą jey był wspomniony wyżey X. *Jordański*; na przemowę jego odpowiedział ze strony magnatów, w języku węgierskim, biskup Siedmiogrodzki, X. Ign. baron *Szepessy*.

Obie izby wyznaczyły potém deputacyą do *Schlosshoff*, która ponieść ma Cesarstwu Ichmość hołd uszanowania narodu węgierskiego, i uroczyście ich zaprosić do wjazdu i na koronacyą Królowey. Personał Królewski mianował potém dwóch assesorów stołu, (Stefana *Matkowicza* i Adama *Szirmaya*) do prowadzenia i redakcyi protokółu seymowego. Następnie obie izby, mając na czele Arcy-Xięcia *Palatyna*, udały się do kościoła ś. *Salvatora* na nabożeństwo, po którego ukończeniu, razem w jedną izbę zebrane, słuchały przysłanych od tronu 3 dyrektorów: 1) względem wjazdu Cesarstwa Ichmość; 2) względem porządku przy oddawaniu propozycyy Królewskich; 3) względem koronacyi Królowey w dniu 25 b. m.. W końcu przeczytano zaproszenie Cesarstwa Ichmość napisane przez protonotaryusza *Szent-Kiralyi*; Arcy-Xiążę *Palatyn* i Xiążę Prymas podpisali je imieniem stanów, a po przyłożeniu pieczęci, zamknięto pierwsze posiedzenie.

Cała Kr. Węgierska gwardya szlachecka, pod dowództwem swego porucznika, Franciszka Hr. *Zichy-Ferraris*, przybyła tu z *Wiednia* dnia 12 b. m. i stanęła w zamku Królewskim. Wieczorem tegoż dnia przybył jey kapitan, Mikołay Xiążę *Esterhazy-Galantha*.

Oddział Cesarskiey gwardyi trabantów, złożony z 47 gwardzistów, przybył także dnia 13 b. m. *Dunajem*, i rozłożony został w gmachu akademii Królewskiey.

Już urządzają piękną kollegiatę naszę, na uroczystość koronacyi.

W dniach 19, 20, 21 i 22 odprawiać się będą obrady seymowe. Dnia 23 nastąpi przeniesienie korony z mieszkania NN. Cesarstwa Ichmość do kościoła ś. *Marcina*. Dnia 25 b. m. będzie koronacya, obiad koronacyyny, wielki obiad dla stanów, oświecenie miasta, bezpłatne widowisko na teatrze i bal maskowy.

— Dnia 18. —
(z Korrespondenta Warszawskiego).

Już od kilku dni, dał się spostrzegać na ulicach naszych ruch nadzwyczayny; władze mieyskie i mieszkańcy, ubiegali się w przygotowaniu wszystkiego na uroczyste przyjęcie Cesarstwa Ichmość. Dnia wczorayszego wielkie mnóstwo ludu zebrało się na łące pod zamkiem letnim Xięcia Prymasa, zkąd przypatrywało się wjazdowi Nayjaśnieyszych Gości; jak naypięknieysza pogoda sprzyjała tey uroczystości. I. C. W. Arcy-Xiąże *Palatyn* i Xiąże Prymas, otoczeni gronem magnatów i wielkich dygnitarzy dworu, powitali na tey łące NN. Cesarstwo Ichmość, którzy, wysiedli do namiotu, umyślnie dla nich przygotowanego, i tam stosowną przemową przez Xięcia Prymasa powitani zostali, na którą Cesarz Jegomość łaskawie odpowiedzieć

(*) Prezydyjący w izbie seymowey.

raczył. Zaraz potém opuścili Cesarstwo Ichmość namiot i wsiedli do ośmiokonnego otwartego pojazdu paradnego. W chwili gdy Cesarstwo Ichmość do pojazdu wsiadali, dała się słyszeć pierwsza salwa z dział, i tak wśród odgłosu dzwonów i radośnych okrzyków ludu rozpoczął się wjazd uroczysty. Magnaci Królestwa oraz wszyscy urzędnicy dworu, liczną otoczeni służbą, poprzedzili konno Arcy-Xięcia *Palatyna*. Przed pojazdem Cesarskim postępował oddział trabantów gwardyi Cesarskiey; po prawey stronie pojazdu jechał konno Biskup trzymająo w ręku krzyż Apostolski, i J. C. W. Arcy-Xiąże *Ferdynand d'Este*, jako naczelny dowódca woyska w królestwie węgierskim; po lewey stronie zaś, jechał jenerał adjutant J. C. M. zaraz za pojazdem urzędnicy dworu Cesarskiego, oraz kapitan szlacheckiey gwardyi węgierskiey i kapitan gwardyi *Trabantów*. Za niemi paziowie; gwardya węgierska, pojazdy z W. Ochmistrzynią i Damami dworu N. Cesarzowey Jeymci; a w końcu pojazdy podróżne dworskie.

Przy wjeździe do miasta wystawiona była brama tryumfalna z następującemi napisami od frontu.

Dies. Triumphali. Major.
Stator. Imperii.
Communi. Omnium. Hoste. Deleto.
Augustam. Coronandan. Ferens.
Hanc. Urbem. Revisere. Dignatur.
Na stronie wewnętrzney;
Exsulta. Posonium.
Franciscum. I. et Carolinam. Augustam,
Tuo. Sinu. Excipis.
Filia. Parentes. Patriae.
Qui. Beare. Populos. Regium. Esse Ducum.

Przy bramie tryumfalney przyymował magistrat miasta NN. Gości, a podawszy klucze od miasta, szedł ztamtąd aż do przysionka prymasowskiego pałacu. Milicye formowały szpaler po obu stronach ulic, którędy orszak postępował.

W chwili, gdy Cesarstwo Ichmość stanęli w pałacu, dała się słyszeć druga salwa artylleryi. Tam wyższe duchowieństwo przyymowało NN. Cesarstwo, a Xiąże Prymas podał Im wodę święconą, którą ukląkłszy przyjęli. Po tym zaraz udali się NN. Cesarstwo Ichmość do kaplicy na *Te Deum*, które Xiąże Prymas celebrował. W czasie *Te Deum* dana była trzecia salwa artyleryi. W pałacu oczekiwali na Cesarstwo Ichmość Arcy-Xiąże następca tronu, Arcy-Xiąże *Franciszek Karol*, Arcy-Xiężna *Zofija*, Arcy-Xiąże *Palatyn* z małżonką swoią, oraz wszyscy inni Arcy-Xiążęta i cały dwór Cesarski. Wieczorem miasto było oświecone.

ANGLIA.

Londyn d. 19 września.
(z Gazety Warszawskiey).

Xiążę Brunświcki *Wilhelm* przybył ztąd wczora do *Douvres*, i nazajutrz miał popłynąć do *Calais* na statku parowym *Brittania*.

Tuteysza gazeta *Goniec* umieściła wiadomość z *Dostrzegacza Austryackiego*, dając do nich wstęp następujący: „*Dostrzegacz Austryacki* zawiera (z *Dostrzegacza Wschodniego*) list z *Napoli di Romania*, donoszący o propozycyi, którą miał uczynić rząd w *Napoli di Romania*, aby Grecyą oddać pod opiekę Anglii. *Dostrzegacz Austryacki* czyni kilka uwag o tey propozycyi, i umieszcza je w przypisku. Nie chcemy wchodzić w nieużyteczny rozbiór tego przedmiotu, który teraz jest dla nas tak niedokładnym. *Dostrzegacz Austryacki* wyraża: iż uczynioną propozycyą potwierdzają listy, które prosto z *Napoli di Romania* odebrał. Niech i tak będzie; kiedy się dowiemy, jakim sposobem została uczynioną, wtenczas będziemy bardziey mogli mówić o jey charakterze. Dziś jednak to oświadczamy, iż wiadomość, na którey oczekiwaniu przestajemy, nie będzie miała tego skutku, aby zmieniła teraźnieysze nasze zdanie, które jest takie, iż jakiekolwiek są okoliczności, podobna propozycya z widocznych powodów nie może bydź przyjęta przez Angliją."

Gazeta wychodząca w *Portsmouth* donosi, iż tam w przyszłym tygodniu spodziewają się przybycia Lorda *Cochrane*, który (jak słychać) powróci na fregacie *Peranga* do Brezylii. Wspomniona fregata znayduje się w *Spithead* i jest przysposobiona do wyyścia pod żagle. Gazety północno-amerykańskie wyrażają, iż wiadomość o oddaleniu się rzeczonego Lorda z Brezylii, sprawiła wielkie wrażenie w *Rio-Janeiro*, zwłaszcza, iż to uczynił bez pozwolenia rejenta, i wziął z sobą wszystkie pieniądze, które wybrał w *Fernambuco*, *Maranham* i innych mieyscach, oraz różne kosztowne rzeczy.

Listy z *Gibraltaru* pod d. 20 sierpnia donoszą, iż tam zawinął okręt hiszpański, któremu d. 19 sierpnia korsarz kolumbiyski zabrał cały prawie ładunek. Korsarz ten krążył przez 5 dni w ciaśninie gibraltarskiey.

Czterey naczelnicy kanadyyscy, przed wyjazdem swoim z *Londynu* do Ameryki, polecili się w gazetach tuteyszych przyjaciołom i znajomym swoim, z którymi się, ani osobiście, ani przez bilety pożegnać nie mogli. Dziękują oraz za łaskawe przyjęcie u Króla Jmci, który na pamiątkę darował im złote medale z wizerunkiem swoim.

Jedna z tuteyszych gazet donosi o drodze, którą Panowie *Clapperton* i *Pearce* w drugiey podróży swojey do Afryki udać się mają. Z *Benin* udadzą się do Sultana *Bello* w *Sokkatu*; tam rozłączą się; Pan *Clapperton* uda się do *Tombuktu*, a Pan *Pearce* zwiedzi jezioro *Tsad*, a potém uda się daley do Abissynii. Sultan *Bello*, mieszkający w *Sokkatu*, jest sławnym naczelnikiem, i od kilku lat podbił cały *Sudan*. Obiecał dać Panu *Clapperton* przewodników i polecenia do innych Xiążąt. W pierwszey jeszcze podróży swojey znalazł Pan *Clopperton* w środku Afryki, uważanym dotąd za barbarzyński, kilku Xiążąt, którzy mieli chęć weyścia w związki z Europą, i podróżnych bardzo gościnnie przyymowali. Z drugiey strony major *Laing* uda się z *Tripolu* do *Tombuktu*. Uczeni ci podróżni dadzą dokładnieyszą, niż mamy dotąd, wiadomość o północney Afryce. Będzie to wprawdzie małą tylko przysługą dla jeografii tey nieodkrytey części świata: chociaż bowiem przestrzeń, którą ci podróżni zwiedzą, wynosi 28,000 mil kwadratowych, niewiele to jednak znaczy w stosunku do rozległości tey części świata, zaymującey milion 400,000 mil kwadratowych.

FRANCYA.

Paryż dnia 17 września.
(z Gazety Warszawskiey.)

Hrabia *Pozzo di Borgo*, Cesarsko-Rossyyski jenerał porucznik i poseł przy dworze tuteyszym, dał dnia 11 b. m. wielki obiad, na którym znaydowali się ministrowie nasi i posłowie zagraniczni. Nazajutrz pełnomocny minister duński dał podobny obiad.

Dnia 5 b. m. o godzinie 4tey zrana wypłynęła z *Marsylii* do Grecyi pierwsza wyprawa, wysłana przez towarzystwo filoheleńskie w Paryżu. Składa się z oficerów, podoficerów i rzemieślników artylleryicznych, a zostaje pod dowództwem podpółkownika *Raybaud* i kapitana artylleryi *Arnauld*. Ma zupełny apparat do ludwisarni i fabryki broni. Podpółkownik *Raybaud* służył już w Grecyi, i był adjutantem Xiążęcia *Maurocordato*.

Listy z *Tunetu* donoszą, iż korsarz grecki krąży przy tamecznym brzegu, i rewiduje wszystkie okręty kupieckie, które wpadną mu w ręce; dotąd nie można go było schwytać.

Marszałek *Mortier*, Xiążę *Trevizo*, wyjechał do *Drezna*, dla odwiedzenia córki swojey, Hrabiny *Rumigny*.

(z Monitora Warszawskiego).

Xiężna *Berry* powróciła dnia 13 b. m. do St.

Cloud z podróży przedsięwziętey do Dieppe i Calais.

List udzielony *Gazecie powszechney* namienia, że likwidacya pretensyy emigrantów niebardzo postępuje. Lecz ministeryum wcale temu nie winno. Przyczyną przeszkód są rozmaite formalności potrzebne do zachowania w Departamentach, a nie tak łatwe do uprzątnienia, jak z początku mniemano, i jak ministrowie ten przedmiot wystwiali. Niektórzy dawnieysi emigranci i ich przyjaciele przypisują to złym chęciom urzędników; obwiniają nawet ministra skarbu, że go wcale nieobchodzi system wynagrodzenia, i że usiłuje go odwlekać, aby wręczone emigrantom trzy procentowe wpisy nie przeszkadzały obligacyom 3procentowym przez zamianę powstałym.

Obwinienia te miały bydź nawet na samym dworze tak głośne, że P. *Villele* poczytał sobie za obowiązek, przełożyć Królowi Jmci prawdziwy stan rzeczy: Monarcha zaś miał bydź zadowolony tłumaczeniem ministra. Emigranci są coraz bardziey nieukontentowani z prawa o wynagrodzeniu, i właśnie teraz mówią o ważnych zmianach, które w niey przez ich wpływ na nayblizszem posiedzeniu wniesione będą, i do tego szczególniey dążą, aby przyznane im wynagrodzenie niszczone były w pięcio, nie zaś w trzech procentowych obligacyach, i aby kassa umorzenia była upoważnioną działać razem z trzyprocentowemi obligacyami na oddzielną kassę pięcio-procentowych obligacyy, mających się nowo utworzyć. Gdyby ten plan miał przyyśdź do skutku, P. *Villele* musiałby bydź oddalony od steru finansów; do tego też i dążą ci, co sprawę emigrantów popierają."

Paryż dnia 18 września.
(z Gazety Hamburskiey Börsen Halle).

Gazeta *J. de Paris* donosi, że Xiążę *August Pruski*, tu przybył; gazeta zaś *Etoile* umieściła co następuje: „Dwór rzymski, na zapytanie, względem przywrócenia inkwizycyi w Hiszpanii, zdanie swe oświadczył: że trybunał ten nie powinien bydź takim, jakim dotąd był w Hiszpanii, to jest: sądem politycznym, ale tylko sądem, przestrzegającym utrzymania czystości nauki, jak jest w Rzymie."

Większa część okrętów, które z *Ferrolu* przewozić miały woyska do Hawanny, w drodze z *Kadyxu*, została przez kolumbiyczyków zabrana.

Gazeta *Etoile* wyraża, iż nie jest prawdą, co *J. du Commerce* z innemi podobnemiż nowościami rozgłasza (ale tylko pogłoską), że rząd nasz chciał na czele Morei postawić Kolokotroniego, jako wielkorządcę, na mieyscu baszy egiptskiego, który w przeiętym liście pewnego dyplomatyka francuzkiego do Ibrahima baszy, o całym planie wyprawy ostrzeżony został. W liście tym z resztą żadney o nim mowy nie było. Taż gazeta odpowiada jeszcze na powtarzane zarzuty, że okręty nasze wojenne użyte były do przewiezienia pieniędzy dla egipcyan: i przytaczają, że, w bulli *In coena Domini*, jest klątwa na tych, którzyby turkom i saracenom dostarczali broni i innych potrzeb wojennych.

Nakoniec taż gazeta umieściła z Naplionu pod d. 2 lipca oświadczenie przez które się rząd w imieniu narodu greckiego dobrowolnie i bezwarunkowie pód obronę Wielkiey Brytanii oddaje. Również ta gazeta umieściła protestacyą PP. *Roche* i *Washington* przeciw temu oświadczeniu.

D. 11 P. *Appel*, przejeżdżał przez *Nancy*, gońcem do Stambułu.

TURCYA.
Stambuł dnia 25 sierpnia
(z Gazety Warszawskiey).

Panuje tu powszechna trwoga. Dywan odprawił kilka nadzwyczaynych zgromadzeń. Postępowanie Anglii sprawia mocne wrażenie. Półnoeno-Amerykanie zajęli małą wyspę *Porros* naprzeciw Idryi, a przy *Missolundze* turcy zostali pobici na lądzie i morzu. Poseł francuzki wyprawił gońca do dworu swego.

Według wiadomości ze *Smyrny*, *Ibrahim* basza pokazał się wspólnie z *Hussein* Bejem pod *Napoli di Romania*; ściśnieni grecy oświadczyli, iż chcą prosić opieki anglików; uczynili jednak desperacką wycieczkę, w skutku którey *Ibrahim* basza cofnął się do *Trypolizzy*.

NIDERLANDY.
Bruxella dnia 17 września.
(z Gazety Warszawskiey).

Król Jmć Pruski i Xiążę Niderlandzki *Fryderyk* z dostoyną małżonką swoją, przybyli onegday do tuteyszey stolicy. Przybyli tu także Xiążę *Kumberland*, Xiążę Hesko-Homburgski i Xiążę *San Fernando*.

WŁOCHY.
Od granic włoskich dnia 5 września.
(z Gazety Warszawskiey).

List z *Genui* donosi, iż dey trypolitański uzbroił 12todziałowy bryg wojenny przeciw okrętom kupieckim sardyńskim, z powodu, iż nie otrzymał zwyczaynych podarunków. Rząd sardyński ze swey strony kazał uzbroić 44rodziałową fregatę *Christiano*, dla zasłony handlu narodowego.

HISZPANIA.
Madryt dnia 5 września.
(z Gazety Warszawskiey).

Słychać, iż Trapistę znaleziono umarłego w klasztorze, gdzie na rozkaz rządu został osadzony.

Xiądz *Merino*, który przez kilka dni miał areszt w domu, został uwolnionym, i utworzono 4ty batalion ochotników Królewskich w *Madrycie*, którzy mieli bydź rozpuszczeni.

Municypalność w *St. Sebestian* postanowiła rozpuścić korpus ochotników królewskich, a podług dawnego zwyczaju utworzyć milicyą. Kilka miast podobnież uczyniło; lecz w *Tuluzie* powstał z tey przyczyny rozruch; ale oddział woyska francuzkiego sprowadzony z *St. Sebastian* przywrócił spokoyność.

PRUSSY.
Berlin dnia 26 września.
(z Gazety Warszawskiey).

Niedawno przybył tu porucznik Cesarsko-Austryacki Hrabia *Mocenigo*, wysłany gońcem z *Wiednia*.

Tuteyszy Królewski instytut dał między innemi srebrny medal uczniowi *Hesse* z *Poznania*, za naylepszy rysunek starożytnego stołu z głową herkulesową, a spiżowy Panu *Küster* z *Poznania* za rachunki, i Panu *Donath* z *Królewca* za rysunki.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 25 września: rub. srebrny 3 rub. 80$\frac{3}{4}$ kop, dukat nowy 11 ru. 30 kop. imperyał 38 rub. 7$\frac{1}{2}$.

Od dnia 1go następującego miesiąca Października odnawia się prenumerata kwartałowa na Gazetę Kuryera Litewskiego, cena zwyczayna rub. 2 kop. 25 sreb.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 114.

Wilno dnia 28 września v. s. 1825 Roku.

ОБЪЯВЛЕНІЕ

1. Желающіе взять на себя постройку казенныхъ новыхъ провіантскихъ магазейновъ изъ собственныхъ своихъ матеріаловъ и своими работчими, минской луберніи въ Несвижѣ и Волынской Губерніи въ Дубнѣ, Кременцѣ, Ковлѣ, Ровнѣ Владимирѣ, Колкахъ и Полонномъ, благоволятъ явиться съ законными залогами къ торгамъ въ опредѣленные сроки: на несвижскій магазейнъ, въ Минскую Казенную палату для торговъ, 2го 3го и 4го, для переторжекъ, 6го, 7го и 9го числъ предстоящаго ноября, а на всѣ прочіе магазейны въ Волынскую Казенную палату для торговъ, 7го, 9го и 10го дла переторжекъ 11го, 12го и 13го числъ тогоже ноября; планы, смѣты и кандиціи но постройку сихъ магазейновъ, доставлены уже въ Казенные Палаты и всякому желающему объявляются.

5 класса Скребицкій.
7 класса Булатовичъ.
8 класса Качковскій.

Życzący przyjąć na siebie wybudowanie Skarbowych nowych prowiantkich magazynow ze swoich własnych materyałów i swoimi robotnikami, w mińskiey gubernii w Nieświżu, a w gubernii wołyńskiey w Dubnie, Krzemieńcu, Kowlu, Rownie, Włodzimierzu, Kołkach i Połonnem, zechcą przybyć z prawnemi ewikcyami do targow na oznaczone terminy; na magazyn nieswizki, do Mińskiey Skarbowey Izby na targi 2, 3 i 4, na przetarg 6, 7 i 9 następującego listopada, a na wszystkie drugie magazyny do Wołyńskiey Skarbowey Izby na targi 7, 9 i 10, na przetarg 11, 12 i 13 tegoż listopada. Plany, śmiety i warunki na wybudowanie tych magazynow, przesłane już do Izb Skarbowych, i każdemu życzącemu są okazywane.

Dnia 17 września 1825 roku.

5 klassy Skrebicki.
7 klassy Bułatowicz.
8 klassy Kaczkowski.

---

1. Pocztamt Litewski wzywa życzących przyjąć na siebie dostawę potrzebnych jemu dla niższych służących Litewskiey Dyrekcyi jednorocznych ammunicyynych rzeczy a mianowicie: raytuzow szaraczkowego szląskiego sukna z czarnemi lampasami i ze skurą 379, pantalonow z takiegoż sukna 49, pantalonow z ciemno-zielonego szlońskiego sukna 103, letnich pantalonow flamanstkiego płótna 428 i halsztuchow czarnych sukiennych 1062; oprócz tego towaru na boty z podeszwami i ze wszystkiém na 532 par półbucików; aby przybyli do Pocztamtu dla odbycia targow w oznaczonych terminach, to jest: 1szy 7, 2gi 11, a 3ci i ostateczny 14 następującego decembra, gdzie i dalsze warunki objawione będą, z tem, aby każdy z życzących złożył na piśmie świadectwo o kaucyi że jest rzetelną i dostateczną, nieodmiennie; bez czego nikt do targu przypuszczonym bydź nie może.

Expedytor Jan Biernikow.
Kollegialny Sekretarz Kwiatkowski.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzony Jan Pęczkowski Szambelan b. D. Polgo pozywa przed Sąd Głny Litt. Wileński 2go Departamentu ciągłego, UUr. Hrabi Pocieja Oboźnego Littgo i Kawalera, Apolinarego i Józefa z Chrapowickich Morawskich Szamb. b. D. Polgo, Annę z Wołodkowiczów Obuchowiczową Sędzinę Ziem. Mozyrską matkę, Józefę w zamęściu za Ur. Wolskim w assystencyi męża, Annę, Ewę i Reinę Obuchowiczówny córki, Sukcessorów zmarłego Adama Obuchowicza Sędziego Ziem. Mozyr. ich oyca z dokładem] opieki, Elżbietę Sierukinową Majorową woysk Rossyyskich z jey opieką. Franciszka Zabę Cześnika Witebskiego, Sukcessorow zmarłego X. Golánskiego, altarysty Jeznieńskiego, wysłużonego w Akademii Wileńskiey professora ś. Teologii Doktora; Xiędza Adama Rymowicza kanonika inflantskiego proboszcza Jeznieńskiego; Szymona Wiszniewskiego Kasztelana Król. Polgo, Jerzego Gutta konsyliarza, Szuszczyckiego starostę, Joachima i Annę z Iwaszkiewiczów Bryndzów Sęstwa Brzes., Skieracką Sowietnikową, Xdza Miedzygórskiego plebana dorsuńskiego, Charewicza possesora Linkowskiego, Alexandrę matkę Strażnikową Smolen., Samuela syna Pisarza Ziem. Kowień. Lipińskich, Kiersnowskiego Sędziego Wiłkom., Xdza Sidorowicza Kanonika, Jakóba i Ewę Muraszkow Sęstwa Gran. Kowieńskich, sukcessorów Szwykowskich niegdyś dziedziców Czabiskich, Dłużniewskiego Porucznika, Józefa Zylińskiego b. Prez. Ziem. Trgo, a teraz Sędziego Gran. Guber. Appel., Zuzannę z Zylińskich Odyńcową Rejentową wespół z jey opieką, Tadeusza Matuszewicza Sędz. Gran. Pttu Trgo, Marcina Dzierdziejewskiego, Marcina Łukaszewicza, Alexandra Jotta Porucznika woysk Polskich, Sukcessorów Karpowicza kapitana, Walentego Młdzianowskiego, Sukcessorów Ignacego Kanonowicza, Brochodzkiego Sędzgo Nowogrodz., Ciechanowieckiego Marsz. Gubern. Witebskiego, Sukcessorow Józefa Strzemeckiego Koniuszego, Ambrożego Rajewskiego, XX. Kamendułów Eremu Montis Pacis, Xdza Koryckiego Wizytatora XX. Augustyanów, Xdza Bijeyki Przeora XX. Augustyanów Wileń., Xdza Jerzego Pieczulewicza Przeora XX. Dominikanów Wysokodwor:, i zarazem cały konwent tegoż klasztoru, Kościoł reformacki czyli jego przełożonych, oraz Pawła Aramowicza Kanonika Zmudzkiego, słowem i dalszych swych Wierzycieli wszystkich powołuje żałcy delator przez ten edyktalny zapozew do jednoczasowey w Sądzie Głnym Littsko Wileńskim 2go Departamentu rozprawy, zakroczyć mającey w rzeczy o to: iż gdy w roku 1805 żałcy delator wspólnie ze zmarłym bratem Bernardem Pęczkowskim, Pułkownikiem woysk Polskich, od UUr. Hrabi Jenerała woysk Polskich i wielu Orderów Kawalera Paca dziedzictwo dóbr Iezna w Litwie i Hołowczyna na Białorusi położenie mających nabyli; wówczas zastali też dobra długami obciążone. Stan tychże dóbr jako ciągle pod dzierżawami chodzących nader w złém i krytycznem położeniu, budowle poniszczone, włościan ubogich, grunta poniszczone wypłotane bez za-

dney herboryzacyi, wszakże praca, nakłady i usilność w krótkim czasie, postawiły też majątki, bez chluby mówiąc, w naylepszem znaczeniu, ale razem wszystko ex crudo wznosić i zaspakajać długi ciążące, niemogło się obeyść bez depansu znacznego i bez zasiłku kredytu, a chociaż za polepszeniem bytu majątkow i za podniesieniem intrat wdubelt spodziewał się żałcy delator wspólnie z bratem łacno i interessa, acz odprzedając część jaką majątku załatwić i ubezpieczyć dla siebie swobodny kawał ziemi dla wygod życia; nieprzewidziane jednak zrządzenie Opatrznosci, tę nadzieję omyliło; w mieyscu dziś na schyłku życia używania swobodnego pokoju zesłała smutną koley, to jest prace bez użytku, nakłady bez korzyści, nadzieje bez skutku. Chcąc bowiem na wstępie uprzątnąć pierwsze zawady swojey spokoyności, to jest: znieść długi obarczające dobra, postanowili żał. delator z bratem wraz po ugospodarowaniu majątków odprzedać dobra Białoruskie, jakoż acz bez korzyści jedynie dla uniknienia długów za 600,000 zł. pol. weszli w układ odstępstwa na wieczność ze zmarłym Straźnikowiczem Woydźbunem, trzebaż trafu niespodzianego, aby mieć doczynienia z człowiekiem niemającym funduszu odpowiedniego, a tylko wspieranego obcemi łaskami: Ten nadpłaciwszy część przy zawarciu w r. 1810 umowy intercyzyyney, uwodził ciągłą obietnicą opłacenia reszty summy, a lubo po odkryciu stanu jego interessów była determinacya odprzedać komu innemu, zawsze stawał na przeszkodzie i do upłynienia lat 10 czasu dawności ciągle alarmował, dla czego i dotąd trwa proces ciągły, przez jakowy to zawod nachylił interessa żał. del. i brata jego do smutnego upadku, a bardziey rewolucya 1812 roku przez nayście woyska nieprzyjacielskiego i przez zabranie produktów i zapasów kilkuletnich, za które przeszło kilkadziesiąt tysięcy rubli Komiteta główne uznały regulizacyi i te dotąd zostają w zawieszeniu bezskutecznem, podobnie aż nadto interessa żałgo zatrwożyły, nakoniec doczekał się tak jak i każdy rolnik za bezcen odchodu produktów ziemnych; co nietylko nakładów i pracy niewynagradza w ekonomice powszechney, ale nawet trudności czyni wygodnego utrzymania życia, tak dalece, iż ci którzy i od interessów są wolni, miarkować swe potrzeby dzienne muszą, a prócz tego zdradzona ufność w przyjaźni, jak jest wiadoma powszechności, w interessie żałgo delatora ze zmarłym Sobolewem Sowietnikiem, dla którego brat żałgo delatora wylał się, swém zaufaniem i pomocą, dostarczając kaucye na objekt licytowania podradow, i dla tego że mu dał zupełnie w r. 1814 przez dokument plenipotencyyny powierzenie, i że w onym zamieszczony wyraz wspolnictwa sukcessorowie zeszłego Sobolewa sami będąc winni do znosu długu od oyca skarbowi należnego i nader będąc przeświadczeni w sumnieniu, że do żadnego udziału summy nienależał, ani brat żałgo delatora, ani żałcy, przecież przez troskliwe staranie w mieyscu winney wdzięczności i zastępstwa odpowiedzi, uciążyć majątek żałgo żądali, przezco Rządzący Senat nabierając przekonania z plenipotencyi, iż brat żałgo delta, był umianowany wspólnikiem, nakazał po połowie uzyskać z Jezna niedoimkę i z tego względu dopiero już majątek żałgo delatora, mimo naysilnieysze obrony, jakie z dowodów okażą się, na Skarb zasekwestrowany został. Gdy takie okoliczności zasmucające wiązać żałgo poczęły, a UUr. Obuchowiczowie i ich córka Józefa pierwiey w zamęściu za bratem żałgo delatora Pułkown. Pęczkowskim, a dziś za Ur. Wolskim będąca, o wypłatę summ należnych nalegając, po przewiedzionym processie i po spełnioney tradycyi, znowu przez wydane zapozwy do konkursu powoływali, pragnął z duszy żałcy delator, odprzedać dobra, zaspokoić rzetelnie swych wierzycieli, trafiał sam przez się i przez przyjaciół do tych, którzyby byli w stanie nabycia, ale kiedy nikt determinacyi nieoświadczył, w celu więc dokładnego z Wierzycielami pomówienia i uczynienia układów zawsze z naygorliwszą chęcią zadosyć im uczynienia, w r. przeszłym 1824 miesiąca septembra wezwał do Wilna wszystkich na konwokacyą, sam przed nimi w nayszczerszey postaci, z tą rzetelnością jaką się zawsze rządzi, odkrył żałcy delator stan cały interessów, przez wierną i dokładną sporządzoną tabellę, oraz stan majątku, jak niemniey własne swoje smutne położenie. Znalazł wszakże wszystkich swych przyjacioł rozczulonych, przekonanie w gruncie ich serca dawało rękoymią żałgo delatora spokoyności, wzdrygali się nad koniecznością szukania exdywizyi, zaprzestali na tém, aby 5 procentów opłacać, a wszyscy będą czekać sposobney pory i pomyślnieyszey do zbycia ziemi, albo zaręczyli sami między sobą na wieczność cząstkami rozebrać funda i umiarkować się o spłatę jeden drugiemu, byleby na ominiony termin ś. Jerzego wieczysty tylko 5 procent opłacony został. Ta powolność, ta szczególna dobroć, przez wzgląd na czasy, na rzetelność i otwartość, oraz na wytężone usiłowania żałgo delatora w zadosyć pełnieniu swoim opisom do naywyższey dozgonney obowiązuje żałc. delatora wdzięczności, a pamięć tak dobroczynnych względów rozkwila w każdym czasie serce. Ale kiedy żadnego odbytu na produkta niebyło i niema, kiedy za dług obcy zwalił się ciężar na żałgo delatora do znosu długu skarbowego i sekwestr przeciął nadzieję opłaty procentu dobrowolnie oznaczonego wieczystego, kiedy sukcessorowie zeszłego Obuchowicza Sędz. Ziem. Mozyrskiego ożywili znowu chęć przez zapozwy w mieyscu szukania przyjacielskiego układu i rozebrania fundów na wieczność, na co z głosem Wierzycieli dalszych zgodzili się byli, lecz koniecznie pragną uznania Sądu Taxatorsko Exdywiz., przeto zmuszony po zaszłych już dwóch dekretach niestannych oświadczyć dopiero taxę dóbr wieczystą, przypozywa żałcy delator pozwem niniejszym edyktalnym wszystkich swych obżałowanych Wierzycieli do Sądu Głgo Littsko Wilenskiego 2go ciągłego Departamentu i prosi wzajemnie: 1) o uznanie taxy wieczystey, 2) o determinowanie Sądu powiatowego Ziem. gdzie dobra leżą, nie zaś zjazdowego, a to dla uniknienia kosztów, dla oszczędzenia massy kredalney i aby nie obarczając zjazdowym Sądem, intrat majątku z onych co nayprędzey skarb w swey pretensyi zaspokojony mógł zostać, przezco widoki korzystne i dla żałgo i dla

jego wierzycieli wynikną, 3) uchylenia wszelkich konwikcyów, za onymi otrzymanych przezysków prawnych, oraz podniesienia rozciągniętych tradyciów, 4) o nakazanie aby przeznaczyć się mający Sąd Ziem. Exdyw., zdziałał dokładną dobr uległych taxie exdywizyi inwentacyą, oraz majątki w administracyą swoją zajął, a z intrat przychodzących dług skarbowy i podatki załatwiał, jako też aby przyzwoitą sustentacyą i lokacyą dla żałgo delatora i jego posługi oraz plenipotenta massowego zapewnił i pewne quantum pieniędzy na utrzymanie teyże posługi i obrońcy przeznaczył, 5) aby cokolwiek pomnożyć massę kredalną może bez wyjątków wszystkich Debitorów żałgo delatora, jacy z komportacyi wykryją się tenże Sąd exdywizorski do jednoczasowey rozprawy połączył i rekognicyą oraz summ uczynił rozdział, 6) ponieważ kosztem niemałym mury stare zostały przez żałgo delatora restaurowane, i nowe jako to: austerya w miasteczku Ieznie, browar piwny, gorzelnia, obory, stodoły zbożowe, wołownia, obudowane jedne z murów drugie z drzewa, zaprowadzone naczynia i różne machiny ekonomiczne, gatunki bydła, świń, owiec, koni, oraz meble pokojowe i inne fundowe sprzęty, co wszystko stanowią pożytek i wygodę i bez czego dobra ekonomika i przystoyność domu obeyść się nie mogą. Takie więc artykuły. aby nie były zniszczone i rozmarnotrawione albo bez wynagrody rzetelney na zysk czyy niepozostawione, wypada naprzód, aby co do budowlów, naczyń i machin ekonomicznych oraz naczyń browarnych, przez znawców urzędowa położona została ocenka, i komu jakie fundum zostanie wydzielone, przytym też budowle, machiny i naczynia ekonomiczne w szacunku oddane były, toż samo i względem obory, bez czego upadek rolnictwa następowałby, i względem dalszych żywiołów, oraz meblów i sprzętow domowych, aby postąpiono i przez licytacyą nieoddawano, a zaś co do koniecznych potrzeb i wygod życia wyłącznem bydź się okaże, to tylko przez licytacyą wyprzedać dozwolić. 7) Ponieważ od czasów jak żałcy delator dobra Jezno nabył dla poprawy stanu włościan żadnych karczem i wyszynku niesubarendował, ale własną propinacyą utrzymywał, jak również i ze młynu arędy niebrał, ale dla porządnieyszego utrzymania budowy i machiny, miarki przyymował, a to gdy pewnego stałego dochodu każdorocznego nie oznacza, a bez determinowania stałey intraty obeyść się niemoże. przeto o poruczenie Sądowi Exdywizorskiemu, aby według powszechnych rozrządzeń Rządowych od lat 10 dosledzał na gruncie przychodów i w proporcyą 10tey części procent wieczysty wyrachował. 8) Aby tenże Sąd Exdywizorski wzajemne żałgo delatora stosunki do Wierzycieli jakie zachodzić mogą rozpoznał. 9) Ponieważ mappy i papiery jeometryczne są dokładnie wygotowane, a więc kiedy przeznaczyć się mogący komornicy do zweryfikowania onych mało mieć będą zatrudnień, oraz gdy Sąd Powiatowy przy załatwieniu innych spraw nie wiele poświęcać będzie czasu do rozpoznania ninieyszey konkursowey sprawy, gdyż niesprzeczna tabella wykrywa nieobojętne zawinieni żałt. del., a tylko niektóre stosunki wzajemne do rozpoznania zachodzą, na co bydź może między żałcym delłrem a kredytorami porozumienie się dobrowolne i dobrowolne wczesne umiarkowanie; przeto ze względu tego raczy mieć Sąd Gł. uwagę na sollarya oznaczyć się mające. Naostatek co do summ funduszowych kościelnych, procenta stosownie do ustawy obliczyć nakazać i pewne środki ubezpieczenia tego ich dochodu przez wydział wyznaczyć, oraz wszelkie dalsze reguły stosownie do praw przedpisać i dla niestawających stron do konkursu amissyą zadeklamować. Z wolną poprawą żałoby.

Roku 1825 mca 7bra 19 d., woźny niżey podpisany świadczę, iż z tego autentyku zgodne kopie każdemu z kredytorow pooddzielne w sprawie JW. Jana Pęczkowskiego Szamb. b. Dworu Pol. oczewisto w ręce JJWW. i WW. Alexandrowi Hrabi Pociejowi Oboźnemu Lit. i Kawalerowi, Apolinaremu i Józefie Morawskim, Elżbiecie Sierukinowey Major. Woysk Ros., Jerzemu Giittowi Konsyliarzowi, Xdzu Bijeyce Przeorowi XX. Augustyanów Wileń., oraz od Anny z Wołodkowiczow matki, Anny, Ewy i Reginy córek Obuchowiczowey i Obuchowiczowień stawającemu plenipotentowi W. JP. Stanisławowi Sidorowiczowi Adw. Sądu Gł, od Józeffy z Obuchowiczow Wolskiey stawającemu plenipotentowi W. JP. Konstantemu Dąbrowskiemu Ad. Sądu Gł. w mieście Wilnie popodawałem, dla wiadomości zaś dalszych wierzycieli mianowicie: Xdza Adama Rymowicza Proboszcza Jeznien., Szymona Wiszniewskiego, sukcessorow Xdza Filipa Neryusza Golańskiego, Joachima i Anny Bryndzów. Skubackiey Sowiet., Xdza Międzygórskiego Plebana Dorsuniskiego, Charewicza possesora Linkowskiego, Alexandry matki Samuela syna Lipińskich, Kiersnowskiego Sędz. Wiłkomirskiego, Xdza Sidorowicza Kan., Jakuba i Ewy Muraszkow, sukcessorow Szwykowskich, Dłużniewskiego Por., Józefa Zylińskiego Sędz. Gran. Appell. Guber., Zuzanny Odyńcowey Regentowey i jey opieki, Tadeusza Matuszewicza Sędz., Marcina Dzierdziejewskiego, Marcina Łukaszewicza, Alexandra Jotta Porucz., sukcessorow Karpowicza Kapitana, Walentego Młodzianowskiego, sukcessorow Ignacego Kanonowicza, Brochockiego Sędz. Nowogrodz., Ciechanowieckiego Mar. Guber. Witebs., sukcessorow Józefa Strzemeskiego Koniuszego, Ambrożego Rajewskiego, XX. Kamendułow Eremu Montis Pacis, Xdza Koryckiego Wizytatora XX. Augustyanow, Xdza Jerzego Pieczulewicza Przeora XX. Dominikanow Wysokodworskich, Kościoła Reformackiego i jego przełożonych, Pawła Aramowicza Komor. Xięz. Żmudz., w Gazecie Kuryera Litt. umieściłem i o terminie stawania przed Sądem Głównym Wileń. 2go Depar. zawiadomiłem.

Stanisław Parymonowski woźny Ptu Wileń.

Roku 1825 mca septembra 19 dnia, przed Aktami Ziem: Ptu Wileń., stawając osobiście woźny wyżey wyrażony relacyą pozewną zeznał i w protokule wozniеńskim własnoręcznie rozpisał się. Przyjąłem jest w Aktach świadczę Regent Marcelli Tallat.

Wolno drukować dnia 21 września 1825 roku. Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

Od Litewsko - Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Izba Skarbowa Wileńska na osnowie Naywyżey potwierdzonego dnia 24 stycznia teraźnieyszego roku postanowienia Komitetu PP: Ministrow w Ukazie Rządzącego Senatu pod dniem 30 marca objętego, o nieużywaniu w guberniach podolskiey, wileńskiey, grodzieńskiey, mińskiey, wołyńskiey, i w obwodzie białostockim innych wag i miar, oprócz tych, które są postanowione dla całego Państwa, przesłała do tego Rządu kopią Wiadomości nadesłaney z Departamentu robot górniczych i solnych, o cenach podług których przedają się i obstalują w skarbowym fabrycznym kramie, drągi szalowe, czugunne wagi, zbożowe i trunkowe miary, dla ogłoszenia w gubernii; na skutek czego Rząd Gubernialny dołącza przytem pomienioną kopią Wiadomości dla uwiadomienia wszystkich PP. Obywateli i innego stanu mieszkańców tuteyszey gubernii z tém, iż jeśliby kto życzył kupić wymienione w tey Wiadomości rzeczy, zechce zgłosić się prosto do kramu ołonieckich fabryk, będącego w Petersburgu na małey Kołomnie w domie Drury, albo do naczelnika górniczego ołonieckich fabryk Pana Berghauptmana 6tey klassy Fullona, mieszkającego w St. Petersburgu. Dnia 21 września 1825 roku.

Assesor i Kawaler Nowicki.
Sekretarz Kleyst.
Naczelnik Stołu Kowalenok.

z Kopii Kopia

WIADOMOŚĆ

O cenach różnych czugunnych wyrobow, które się przedają i obstalują w kramie ołonieckich fabryk, będącym tu w St. Petersburgu na małey Kołomnie w domie Drury.

Drągi Szalowe	Długość drąga szalowego.		Ile, na każdy koniec zawiesza się.		Cena drąga szalowego.		Cena skal i talerzy.		W ogóle.	
	arsz.	wierz.	pudy	funty	rub.	k.	rub.	k.	rub.	k.
N. 1 Z czugunnemi talerzami i żelaznemi łańcuhami	—	12	1	—	15	—	4	—	19	—
N. 2 także	—	14	2	—	18	—	5	—	23	—
— 3 także	1	1½	4	—	22	—	8	—	30	—
— 4 ze skalami i łańcuhami	1	5½	8	—	34	—	34	—	68	—
— 5 takoż	1	6½	12	—	40	—	36	—	76	—
— 6 takoż	1	12	20	—	50	—	42	—	92	—
— 7 takoż	2	2	30	—	85	—	60	—	145	—
— 8 takoż	2	12	40	—	100	—	75	—	175	—
— 9 takoż	3	—	50	—	125	—	90	—	215	—

	rub.	k.
Wagi czugunne		
2 pudowa	10	—
1 pudowa	5	50
20 funtowa	3	25
10 — —	1	75
5 — —	1	—
3 — —	—	75
2 — —	—	50
1 — —	—	30
2 — — w zołotnikach	2	50
1 — — takoż	2	20
Czugunne miary zbożowe		
Ośmina albo 4 czetwieryki.	24	—
Półośminy	15	—
Czetwieryk	10	—
Półczetwieryk	5	—
Czwiartka	4	—
Garniec	3	50
Półgarca	2	50
Miary trunkowe		
Wiadro	15	—
Półwiadra	12	—
¼ wiadra	10	—

Zgodno Sekretarz Kleyst
Z Kopią zgodził Naczelnik Stołu Kowalenok.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 114

Wilno dnia 28 września v. s. 1825 Roku.

2 Scheda z Exdywizyi Honoraty Gersdorfowey primo voto, a depiero Rotmistrzowey b. Woysk Polskich Zmiejewskiey, wydzielona Antoninie z Szkleńskich Walterowey, Sowietnikowey Nadworney, z czterma dymami siedzibnemi dusz męzkich po rewizyi piętnaście, żeńskich dziesięć liczących się, z gruntem, zaroślami i sianożęciami, włok ośm, morgow szesnaście, prętow sto kilkadziesiąt zawierająca, jest do wyprzedania, ktoby życzył oną nabydź, ma się udadź do Sowietnika i Kawalera Korsaka Expedtyora Pocztamtu Wileńskiego, który ma pełnomocną do tego plenipotencyą, oraz aby wszyscy kredytorowie Walterowey Sowietnirowey, do pierwszego 9bra roku bieżącego nieodmiennie z swojemi pretensyami, kartami i zastawami do wyż zmienionego Sowietnika i Kawalera Korsaka jawili się, niniejszą awizacyą upraszam. Dat 1825 7bra 18 dnia.

Экспедиторъ Почтамта Титулярный Совѣтникъ и Кавалеръ Иванъ Корсакъ.

Wolno drukować dnia 20 września 1825 roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

---

2. Michał Zaleski b. Podkomorzy Ptu Rosieńskiego massy funduszow i interessow JOXczki Stefanii Radziwiłłówny Jeneralny Prokurator pozwawszy raz powtórny do Sądu Kommissyi na interessa Radziwiłłowskie od Rządu ustanowionego, po zapadłych już kondemnatach, tak WJP. Stanisława Mirskiego b. kapitana woysk polskich, jako też sukcessorow zmarłego Bazylego Kochanowicza, o kassatę pretenssyi do massy zastosowanych, owszem o zasądzenie dla massy wykrywających się należności, gdy mieysce zamieszkania stron nie jest wiadome, przeto pozwy te według organizacyi do drzwi sądowych zostały przybite i tegoż czasu to jest miesiąca września 19 dnia roku idącego w aktach Sądu Kommissyi zeznane, o czem się strony awizują.

Zastępca Jeneralnego Prokuratora Józef Karczewski.

Wolno drukować dnia 20 września 1825 roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

---

2. Michał Zaleski b. Podkomorzy Rosienski Prokurator massy i funduszow JO. Xczki Stefanii Radziwiłłowny, wzywa wierzycieli massy Radziwiłłowskiey, mianowicie: WW. Alexandrowicza, Budziszewskiego, Borowskiego Telesfora, Belsnera, Bajera, po Korticellim, Czeremoskiego, Chevalier, Drużbackiego, Domanskie Panny, Gnatowskiego, Gozdziejewskiego, Głogowskiego, Gorskiego, Itar Henryka, Ihnatowiczowę, Jankowskiego, Kałakuckich, Kirkowa, Konopackiego, Kunkla, Kosinskę, Krajewskiego, Kuszla Ignacego, Lisieckich, Levi Saulsohn, Łyszkiewicza, Łempickę, Moykowskiego Xdza Sukcessorow, Małachowskich, Michałowskiego Stanisława, Gbucha Woszczatynskiego, Potockę Zofią, Tyszkiewiczowę, Bazylianow Bialskich, Reformatow Bialskich, Bractwo Rożańcowe Bialskie za pośrednictwem Prokuratoryi Królestwa Polskiego, Xży Pijarow Warszawskich, Potockiego Antoniego, Szteka, Swierzbinskiego, Sztam kupca, Urbanowskiego, Wasiutynskiego mecenasa, Wyleżynskiego, Wężyka, Wierzeyskę, Wielopolskę, Woynę, Zielinskiego, Zywnego, z Xżąt Czartoryyskich Senatorowę Zamoyską, Lalewicza sukcessorow, Lisowskiego, Ledi Piotra, Kedrzynskiego mecenasa, Rudzkiego, Richtera, Zarembskiego, Cieślika, Drozdowskiego, Finkego, Frankowskiego, Köhlera, Kernera, Xży Karmelitow Warszawskich, Sieminskiego Alexandra, Hasmana, Michałowskiego Teodora, Woycickiego, Barwinskiego, Popławskę Juliannę, Płoszczynskich, Gilewicza stopień Kepplera prezentującego, Butlera, Baczynskiego Stanisława, Bilinskiego, czyli Bulińskiego, Stefana, Kulikowskiego Stanisława, Leyzerowicza, ich samych osobiście lub ich sukcessorow, albolitеż prawonabywcow, iżby po dekrecie kontumacyynym w dacie 1825 septembra 4 dnia w Sądzie Kommissyi Radziwiłłowskiey w Wilnie agitującym się, na niestawających otrzymanym, w przedmiocie urządzenia hipotek na dobrach massy w Królestwie Polskim sytuowanych, do rozprawy oczewistey w terminie następnym jako ostatecznym u tegoż Sądu pod rygorem prawa stawili się osobno.

Gdy Ur. Antoni Chrapowicki Amtsrath, w sprawie teyże massy z powództwa WW. Osipowskich w tymże Sądzie Kommissyi Radziwiłłowskiey rozwiniętey, z okazyi pretensyi dóbr Romaki i Ginele zwanych, do ewinkowania massy od zapowiedzianych pretensyy WW. Osipowskich powołany, miał się powtórnie niestannie, zatym stosownie do organizacyi dla Sądu Kommissyi przepisaney, w skutek dekretu kontumacyynego w dacie 1825 septembra 9 dnia na niestawającym U. Chrapowickim otrzymanego, i wyniesionych dalszych pozwow, Prokurator massy Radziwiłłowskiey wspomnionego Ur. Antoniego Chrapowickiego Amtsratha, i UUr. Osipowskich, do następney rozprawy w Sądzie Kommissyi Radziwiłłowskiey wzywa, i o nastąpie mającey z porządku regestrow rozprawić, ninieyszym awizuje.

Zastępca Jeneralnego Prokuratora Józef Karczewski.

Wolno drukować dnia 17 września 1825 roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

---

2. Za Dekretem remissyynym Sądu Ziemskiego Pińskiego biegącego roku augusta 1 dnia ogłoszonym taxę i exdywizyą funduszow JW. Wincentego Szyrmy b. Podkom. ptu Pińs. determinującym, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na dniu 3 7bra do majętności Krotowa w powiecie Pińskim położoney zjechawszy, po zinwentowaniu teyże majętności administracyą W. Floryanowi Szyrmie poruczył, dla zweryfikowania mappy p. JW. debitora złożoney sądowego komornika przeznaczył, komportacyą na JW. debitorze oraz kredytorach i pretensorach do kancellaryi Ziemskiey pińskiey na cztero-niedzielną persystencyą w naturze i na rejestrze złożyć na dzień 10 8bra z obowiązkiem w powtórnym zjezdzie wedle potrzeby wierności jey oprzysiężenia nakazał, i powtórny zjazd do teyże majętności na dniu 10 nowembra biegącego roku zadeterminował; w którym czasie, że nieuważając na czyją bądź nie-

stanność, dzieło exdywizorskie załatwiać będzie i dla niestawających mocą remissyynego dekretu wieczną amissyą zakreśli, interessowane strony przez niniejszą awizacyą zawiadamia. W protokule podpisy takowe: Benedykt Nielubowicz P. Z. P. Prezydujący Exdywizor. Stanisław Swieżyński P. Z. P. Exdywizor. Stefan Terlecki Pisarz Z. P. Exdywizor. Stanisław Odrowąż Wysocki Ziemski Piński i Exdywizorski Rejent.

---

3 Sąd Podkomorsko-Exdywizorski, za remissą Ziemstwa Upits: dla rozsądzenia sprawy działowey między bracią Damazym i Ignacym Straszewiczami, a Exdywizorskiey z ich Wierzycielami, do majątku Upity, w dniu 9 września idącego roku za obwieszczeniem prawnie wydanym w komplecie poniższym zebrany, przez rezolucyą w dniu dzisieyszym ogłoszoną, z powodow w niey wyrażonych, termin ostatecznego zjazdu, na dzień 23 listopada tegoż roku przeznaczył, i to przez gazetę ogłosić postanowił; w skutku czego, przez ninieyszą awizacyą wzywa do stanności na czas oznaczony, wszystkie w takowey sprawie interesowane strony i zastrzega, że od daty zebrania się za dwa tygodnie naydaley, tęż sprawę do namowy wziąć zamierza, oraz, że w stosunku do praw, ammissyą nieobjawionych pretensiow zapisze. Jakowa awizącya, że w Gazecie Kuryera Lit. umieszczoną być może zarazem poświadcza. Działo się w Upicie 1825 roku września 10 d.

Michał Narbut Podkomorzy Szawelski.
Jan Olechnowicz Prezes Ziemstwa Upit.
Reynhard Düsterhoff Sędzia Ziemski Uipt.
Regent Jan Jasieński.

---

2 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na uskutecznienie należnych od byłego podradczyka żyda Alexandra Łunca znacznych do skarbu uzyskań naprzód za wzięte sposobem pożyczki skarbowe produkta, przeznaczone na przedaż domy w mieście Szawlach żydow Feygi Nurykowey stary murowany i Hirszy Wulfowicza Nuryka, i materyały murowanego domu w miasteczku Mereczu żyda Cyrlsteina pozostałe od pożaru, i powtóre podług dostawy przez Łunca z Kommissyonierem 12 klassy Fadiejewym, takoż oddane na przedaż murowane domy szawelskich obywateli żyda Abrama Eliaszowicza i Ignacego Łuntkiewicza, i do tego przeznaczone na nowo terminy: 1szy 26, 2gi 28 następującego oktobra, a 3ci ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które poźniey nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach; a zatém życzący kupić pomienione domy zechcą przybyć na oznaczone terminy do tego Rządu. Dnia 21 7bra 1825 roku. Assesor i Kawaler Nowicki.

Sekretarz i Kawaler Kleyst.
Naczelnik Stoła Kowalenok.

---

3 Antonina Łuczkowska Kaznaczejowa b. Oszmiańska w assystencyi opieki, od Michała i Katarzyny Staniszewskich małżonkow dworek na wielkiey Zarzeczney ulicy dawniey pod Nrem 614, a dziś bez Nru będący wiecznością kupuje i w roku teraznieyszym 1825 7bra 29 za prawem wieczysto przedażnym ma weyść w possesyą, że więc summę umówioną ma w tym terminie opłacać, jeśli komu są winni Panowie Staniszewscy aby z dowodami jawili się dla odzyskania swey należności do W. Kaznaczejowey Łuczkowskiey.

2 Od Littsko-Wilenskiego Gubernialnego Rządu. Na uzyskanie należnych od szawelskiego żyda Josiela Izraelowicza Nuryka Kommisyonierowi 10 klassy Fadiejewowi 4000 rub. assygn., i byłemu Smotrytelowi prowiantskiego magazynu 10 klassy Zatieplińskiemu 150 rub. sr., obróconych na uzyskanie skarbowey z nich należności, i należnych od tego Nuryka do skarbu za podrad jego z Kommissyonierem 12 klassy Iskusem Grońskim 216 rub. 16½ kop. assygn., oddany publiczney przedaży murowany w mieście Szawlach pod N. 118 położony tego Nuryka dom, którego materyały ocenione 400 rub. ass., i do tego przeznaczone na nowo terminy: 1szy 27, 2gi 29, następującego oktobra, a 3ci ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które poźniey nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach; azatem życzący kupić zechcą przybyć do tego Rządu na oznaczone terminy. Dnia 21 septembra 1825 roku.

Assesor i Kawaler Nowicki.
Sekretarz i Kawaler Kleyst.
Stołu Naczelnik Kowalenok.

---

2. Niżey podpisani w r. 1823 apryla 23 dnia datum, eorundem augusta 28 w Magistracie Wilenskim przyznanym prawem wieczystym dworek w mieście Wilnie pod ś. Jerzym położony, N. 755 oznaczony od JPP. Adama oyca, Albina syna Januszkiewiczow oraz Tekli z Januszkiewiczów Brantowey, i Giertrudę Januszkiewiczównę evictionaliter piszących się nabyli, na ewikcyą quantum niewielkie pieniędzy zostawili. Chcąc niżey podpisani bydź nadal z takowego nabycia spokoynemi, wzywają więc mających jakąkolwiek pretensyą do wzmienionych Januszkiewiczow iżby od daty niniejszey w ciągu miesięcy 4, jawili się ostrzegamy, gdyż w przeciwnym zdarzeniu sami sobie winę przypiszą. Roku 1825 septembra 24. Wincenty Kowalewski.

Antonina Kowalewska.

Wolno drukować dnia 23 września 1825 roku. Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

---

3. Zawiadamia się Publiczność iż od daty 29 septembra roku teraźnieyszego są do zaarendowania pokoje górne ze wszelkiemi wygodami w domie WW. Stachowskich na rogu niemieckiey ulicy pod N. 385 położonym znaydujące się. Administratorka TeressaSielicka.

---

3 Sąd Podkomorsko-Exdywizorski za dekretem Remissyynym Sądu Głgo Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu w dniu 31 maja 1822 r. zapadłym, dział między JWW Korsakami i Exdywizyą schedy Ambrożego Korsaka Chorążego Oszmian. uznawającym, w majętności Romaszkowszczyznie w powiecie Oszmians. położoney ustanowiony, na dniu 2 septembra terazn. roku, jako w terminie z obwieszczenia właściwym do teyże majętności na rozsądzenie sprawy oczewiście zebrał się. Gdyby więc interessowane strony ze swojemi pretensyami jawiły się, Sąd przez niniejszą awizacyą też strony zawiadamia. Roku 1825 mca septembra 3 dnia. T. Wierzbowicz Podkom. Pttu Oszmian. Prezydujący. Ignacy Łopciński b. Sędzia Ziem. PtuBrasł. Exdyw. Jan Weryha Sędzia Grod. Pttu Zawileyskiego Exdyw

---